

ZIEMIA

MICHAŁOWSKA

MIEJSKIE CZASOPISMO KULTURALNO-SPOŁECZNE

W NUMERZE:

Fotokronika str. 2, 3

**Urząd Miejski
(informator)** str. 4

Nasze miasto
str. 5, 6

Kultura
str. 7, 9

rodowisko
str. 9, 13



Idzie jesień ...

Brodnicki Dom Kultury,
Zespół Tańca Współczesnego Olu
zapraszają

24 sierpnia (piątek)

o godzinie 21.30

do parku Chopina

na widowisko taneczno-plastyczne

„W drodze”

b d ce plonem warsztatów

Brodnica 2007

Jarmark z Królowną Anną



Na zdjęciach utrwalił:
Wojciech Płotka - www.ebrodnica.pl

Wystawa fotografii Tomasza Sobeckiego „Kolor wiatru”



XII Regaty o Puchar Burmistrza Miasta Brodnicy



Otwarcie Skyte Parku



Na zdjęciach utrwalił:
Wojciech Płotka - www.ebrodnica.pl

Rozmieszczenie Wydziałów Urzędu Miejskiego w Brodnicy

według stanu na dzień 15.08.2007 r.

PARTER	I PIĘTRO	
WYDZIAŁ EKONOMICZNO-FINANSOWY - REF. PODATKOWO WINDYKACYJNY ... 101	WYDZIAŁO WIATY I SPORTU 201	WYDZIAŁ INWESTYCYJNY 303, 304
WYDZIAŁ EKONOMICZNO-FINANSOWY - Z-CAS KARBNIKA MIASTA 102	SALA KONFERENCYJNA 202	ZASTĘPCA BURMISTRZA 305
WYDZIAŁ EKONOMICZNO-FINANSOWY - REF. PODATKOWO WINDYKACYJNY 103	SALA NARAD 203	WYDZIAŁ EKONOMICZNO-FINANSOWY - SKARBNIK MIASTA 306
WYDZIAŁ ADMINISTRACYJNY 104, 105	BURMISTRZ MIASTA 204	- INSPEKTOR DS. KONTROLI FINANSOWEJ 307
WYDZIAŁ EKONOMICZNO-FINANSOWY 106, 107, 108	SEKRETARIAT 204	WYDZIAŁ ROZWOJU MIASTA I PROJEKTÓW EUROPEJSKICH 308
WYDZIAŁ SPRAW OBYWATELSKICH URZĘD STANU CYWILNEGO 109, 110, 111	BIURO RADY MIEJSKIEJ 205	WYDZIAŁ OCHRONY RODOWISKA 309
WYDZIAŁ URBANISTYKI 112, 113	PRZEWODNICZY RADY MIEJSKIEJ 206	AUDYTOR 310
WYDZIAŁ GEODEZJI 114	WYDZIAŁ ZARZĄDZANIA KRYZYSOWEGO I OBRONY CYWILNEJ 207, 208	ADMINISTRATOR SYSTEMU I SIECI TELEINFORMATYCZNYCH 314
WYDZIAŁ GOSPODARKI MIENIEM KOMUNALNYM 115	PEŁNOMOCNIK BURMISTRZA DS. JAKO CI WYDZIAŁ ORGANIZACYJNO PRAWNY 209	UWAGA!
WYDZIAŁ KULTURY, TURYSTYKI I POLITYKI SPOŁECZNEJ, BIURO INFORMACJI I PROMOCJI MIASTA 116, 117	SEKRETARZ MIASTA 210	Urząd Miejski jest w trakcie zmian pomieszczeń poszczególnych wydziałów, spowodowanych przebiegiem II piętrowego starostwa. Po zakończeniu przebiegu zamieszkania w Ziemi Michałowskiej pełny wykaz wydziałów Urzędu wraz z zakresem spraw, bieżących w ich gestii.
	ZESPÓŁ RADCÓW PRAWNYCH 211	
	II PIĘTRO	
	WYDZIAŁ GOSPODARKI MIEJSKIEJ .. 301, 302	

Brodnica w internecie

www.brodnica.miasto.biz

W ciekawiej brodniczanie ostatnio sprawie zmian nazw niektórych ulic w naszym mieście, burmistrz powołał specjalną komisję. Od 1 września zainteresowani mieszkańcy wypowiedzą się na temat propozycji w rozpisanej w tym celu ankiecie. Po zakończeniu tych prac projekt stosownej uchwały zostanie przedłożony pod obrady na sesji Rady Miejskiej.

T.Z.

O jedną klasę więcej

W trosce o dobro dzieci i spokój rodziców burmistrz Brodnicy wyraził zgodę na utworzenie od nowego roku szkolnego trzeciej oddziału klasy pierwszej w Szkole Podstawowej nr 2 w Brodnicy. - Burmistrz wyraził taką zgodę wyjątkowo, mając na uwadze przede wszystkim sytuację rodziców, którzy wobec braku zrozumienia problemu przez władze Gminy Brodnica, na dwa tygodnie przed rozpoczęciem roku szkolnego znaleźli się w niepewnej sytuacji - mówi Anna Kupczyk - Naczelnik Wydziału Oświaty i Sportu UM w Brodnicy. - Zapewnienie warunków do spełnienia obowiązku szkolnego jest zadaniem własnym każdej gminy. W związku z wypowiedzeniem miastu przez Gminę Brodnica umowy, dotyczącej finansowania nauki dzieci mieszkających na terenie gminy w brodnickich szkołach, w Szkole Podstawowej nr 2 planowano od września tego roku utworzyć dwa oddziały klasy pierwszej. Dzieci spoza terenu miasta zgodnie z prawem powinny podjąć naukę w szkołach prowadzonych przez gminę. Jednak wielu rodziców, zabiegając o to, by ich dzieci uczyły się w miejskiej szkole, podjęło decyzję o przemeldowaniu dzieci do rodzin mieszkających w Brodnicy. Na niespełna

miesiąc przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego dokonali zapisów dzieci do klasy pierwszej SP nr 2. Spowodowało to konieczność utworzenia w tej szkole dodatkowego oddziału. - Zaistniała sytuacja spowodowała zmianę arkusza organizacyjnego szkoły - mówi Anna Kupczyk. - Trzeba jednak powiedzieć, że takie rozwiązanie nie będzie funkcjonowało w następnych latach. Rodzice przyszłych pierwszoklasistów muszą pamiętać o tym, że dyrektor szkoły opracowuje arkusz organizacji pracy placówki do końca kwietnia.

Dla przedsiębiorczych dla kobiet

Firma Combidata Poland Sp. z o.o. zaprasza mieszkanki Brodnicy i regionu do uczestnictwa w bezpłatnym 12-dniowym szkoleniu w zakresie wiedzy i umiejętności związanych z prowadzeniem własnej działalności. Szkolenie, jeśli znajdzie się co najmniej 20 chętnych pan, odbędzie się w Brodnicy. Poprzez szkolenie panie będą miały szansę wystąpić o dofinansowanie do wysokości 11.500 zł dla atrakcyjnego projektu własnej działalności gospodarczych składanego przez uczestniczkę, która ukończyła szkolenie. Projekt współfinansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwój Zasobów Ludzkich. Korzystać z niego mogą kobiety, które ukończyły 30 rok życia, posiadają minimum średnie wykształcenie i są niezdolne do podjęcia zatrudnienia lub pobierają emeryturę, zasiłek przedemerytalny, czy też zasiłek rehabilitacyjny. W projekcie mogą brać udział zarówno osoby bezrobotne, nie pozostające w zatrudnieniu, jak i pracujące. Kobiety pracujące biorą udział w projekcie w ramach urlopu. Szczegółowych informacji na temat szkolenia i projektu udziela Brodnickie Centrum Informacji, mieszczące się w Brodnickim Domu Kultury, tel. 056-49-838-05

Czas na remonty

Na modernizację i remonty, które w tegoroczne wakacje zostaną przeprowadzone w brodnickich szkołach miasto przeznaczyło około 170 tys. złotych. Najwięcej pieniędzy z tej kwoty pochłonie remont hali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 1 (była hala OSiR). Nieco ponad 141 tys. złotych przeznaczono na wymianę instalacji elektrycznej w budynku, jego otynkowanie i pomalowanie. W samej Szkole Podstawowej nr 1 zostaną wymienione również okna za 11 900 złotych. Natomiast w Szkole Podstawowej nr 4 za 15 tys. złotych zaplanowano wykonanie prac remontowych działu sanitarnego szkoły. Miasto sfinansowało także w połowie wymianę kostki na jeźdździe do Szkoły Podstawowej nr 2 od ulicy Kolejowej. Położenie kostki to koszt rzędu 36 tys. złotych.

Uniwersytet dla nieco starszych

Wydział Zamiejscowy w Brodnicy Społecznej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania w Łodzi podjął ideę utworzenia Studium Otwartego pod nazwą Uniwersytet Trzeciego Wieku w Brodnicy. Nadrzednym celem działalności UTW jest stworzenie warunków do dobrego starzenia się, poprawy jakości życia osób starszych poprzez włączenie ich do systemu ustawicznego kształcenia bez ograniczeń. Oznacza to zdolność sprostania trudnościom, a także właściwą adaptację do permanentnie zmieniających się warunków życia w otaczającej rzeczywistości. UTW w Brodnicy proponuje różnorodną formę działalności nie tylko edukacyjnej, ale także kulturalnej i twórczej. Zapisy: Dziekanat Wydziału Zamiejscowego w Brodnicy, ul. Matejki 5, tel. (056) 493-12-00 w godz. 12.00-17.00

Wybrał Mikołaj Ziemia

Czy Brodnica jest dobrym miejscem na siedzibę urzędu skarbowego?

Od dwóch lat w Polsce zmienia się wiele. Rządca koalicja wprowadza w życie coraz to nowe pomysły mające polepszyć funkcjonowanie państwa. Jednym z najnowszych pomysłów jest reforma aparatu skarbowego. Reforma ma być realizowana poprzez wprowadzenie w życie przepisów ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej.

Przepisy tej ustawy między innymi zmianami przewidują przeniesienie z siedzib dotychczasowych urzędów skarbowych oraz urzędów celnych. W zamian pomysłodawcy ustawy na terenie województwa powinno pozostać jedynie od 10 do 14 urzędów skarbowych.

Zgodnie z projektem władz skarbowych województwa kujawsko-pomorskiego teren naszego powiatu ma być połączony z powiatem rypińskim oraz lipnowskim, a siedziba urzędu skarbowego ma znajdować się w Rypinie.

Chyba każdemu mieszkańcowi Brodnicy pomysł ten wydaje się co najmniej niedorzeczny. Porównaj potencjał ludnościowy, gospodarczy, kulturowy Brodnicy i Rypina nie ma najmniejszej w tliwi ci, eto w Brodnica jest liderem w naszym regionie i to w

Brodnicy powinna znajdować się siedziba urzędu skarbowego.

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Brodnicy przyjęto uchwałę, w której zaapelowano o pozostawienie siedziby urzędu skarbowego w Brodnicy. Należy podkreślić, że uchwała ta została przyjęta przez wszystkich radnych jednogłośnie. Zadaniem samorządu jest działanie mające na celu zaspokajanie potrzeb społecznych lokalnej. Istnienie urzędu na terenie Brodnicy zapewnia społecznie naszemu miastu i powiatu możliwość szybkiej i sprawnej obsługi w zakresie rozliczania należnych budżetowi podatków. Istnienie urzędu na terenie naszego miasta zapewni również sprawny obsługa podmiotów gospodarczych, działających na terenie naszego miasta i powiatu, a co za tym idzie dalszy dynamiczny rozwój gospodarczy. Nie wydaje się racjonalne przenoszenie urzędu do miasta, w którym ilość podmiotów gospodarczych jest wielokrotnie mniejsza niż w Brodnicy, a liczba mieszkańców mniejsza o połowę. Urząd powinien znajdować się tam, gdzie jest najwięcej podatników.

Mam nadzieję, że głos naszego samorządu, który niewątpliwie jest głosem społecznie naszego miasta, a zapewne wyraża także opinie mieszkańców całego naszego powiatu, zostanie usłyszany tam gdzie będą zapadały decyzje w tej sprawie.

Większość mieszkańców Brodnicy zamieszczony w prasie pomysł, by siedzibę urzędu skarbowego rozliczającego podatki mieszkańców naszego miasta umieścić w Rypinie, potraktowało jako art. Mam nadzieję, że pomysł ten pozostanie tylko zwykłym artem.

**Rzecznik Rady Miejskiej
Tadeusz Kuro**

Odśloniście tablicę na cmentarzu ewangelickim

Dnia 23 czerwca 2007 r. odbyła się uroczystość odświeżenia i poświęcenia kamiennego obelisku na terenie dawnego cmentarza ewangelickiego w Brodnicy na ul. Karbowskiej. Ekumenicznej uroczystości towarzyszyli ksiądz Michał Walukiewicz z Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Rypinie, z Brodnicy Wiesław Pacak z Parafii Jezusa Miłosiernego i ks. Mariusz Kowalski z Parafii w. Katarzyny, wiceburmistrz miasta Jerzy Tomella, radny Antoni Miecikowski, dr Rudolf Birkholz syn ostatniego duchownego protestanckiego w Brodnicy oraz inni zaproszeni goście i parafianie.

Obelisk powstał z inicjatywy dra Rudolfa Birkholza, który jest także jego fundatorem. Przed odświeżeniem pomnika głos zabrał jego inicjator oraz Jerzy Wultski, który zgromadzonym na uroczystości zarysował historię karbowskiego cmentarza.

Odświeżenie drugiej już tablicy upamiętniającej cmentarze ewangelickie w Brodnicy zakończyła wspólna modlitwa: Ojcze nasz i pieśń Pod Twój obron.

Tekst i foto H. Siekierska



Co się dzieje z Brodniczanami o pomysł odbudowy zamku krzyżackiego?

Jarosław, 44 lata

Pomysł odbudowy zamku w Brodnicy wydaje mi się bardzo atrakcyjny, tym bardziej, że zawsze interesowało mnie średniowieczne rycerstwo. Jednak zastanawiam się, co dalej? Wszystko zależy od tego, jak zostanie wykorzystany odbudowany zamek.

Elbieta, 44 lata

Jestem przeciwko realizacji tego pomysłu. To duża inwestycja. Myślę, że pieniądze powinny być przeznaczone na inny cel.

Sylwia, 16 lat

Nie popieram pomysłu odbudowy zamku. Uważam, że nowe mury nie oddadzą średniowiecznego uroku, jaki powinien zostać zachowany.

Alina, 17 lat

Podoba mi się ten pomysł. Zamek byłby wspaniałą atrakcją, która podniosłaby jeszcze walory turystyczne Brodnicy.

Magdalena, 27 lat

Uważam, że raczej nie ma większego sensu odbudowywać zamku. Lepiej przeznaczyć fundusze na poprawę miejskiej infrastruktury i promocję turystyczną miasta.

**Sondę przeprowadziła
A.L.**

Pchełki

- W szermierce na słowa nie należy walczyć maczugami.
- Choćby nie wiem, jak zadzieriał nosa, jego czubkiem chmur nie sięgniesz.
- Nie gwiżdż na cudzych palcach.
- Los się czy ciebie u miecha do optymistów.
- Człsto uczucia dyktuj z błędami.
- Gadułam brak wiary w słowo.
- Krowy nie nadają się na polityków. Nie zmieniaj poglądów.
- Jeśli się oszczędzasz, nie licz na odsetki.
- Każdego, kto jest wzorem, inni próbują przekształcić.
- Ze szklanych domów pozostał kit.

Mirosław Roman Kaniecki

Matura 1962

„Czasie, czasie kto ci zatrzyma, kto twój zatrzyma bieg...”. Słowa piosenki były mottem spotkania po latach. Mury brodnickiego Liceum Ogólnokształcącego opuściłem w 1962 r. Ze świadectwem maturalnym ruszyłem w „wielki” wiat. Róże nie układały się losy, nasza przyszłość. Wszechstronne i solidne przygotowanie w czteroletnim systemie nauczania owocowało przez całe czterdziestopięcioletnie. Przyszłościowa „kindersztuba”, jak mieliśmy w zwyczaju określać dobre rady i pomoc naszych wspaniałych wychowawców, okazała się przydatna w dalszym, samodzielnym życiu. Po latach z tęsknotą i wzruszeniem wracamy do brodnickich nauczycieli, koleżanek i kolegów ze szkolnej ławy.

Dnia 30 czerwca 2007 r. odbył się III Zjazd absolwentów I LO w Brodnicy, maturzystów rocznika 1962. Pierwszy miał miejsce po 25 latach od matury, następny w 2002 r. po 40 latach. Obiecaliśmy sobie, że spotkania musimy organizować częściej, stąd po upływie pięciu lat przybyliśmy z różnych stron do naszej „starej, kochanej budy”.

Komitet Organizacyjny w składzie kol. Ryszard Andrzejewski, kol. Barbara Baraska (Draus), kol. Krzysztof Ziemia i pisał te słowa sceptycznie oceniając poszczególne punkty programu. Może dlatego jako termin Zjazdu wybraliśmy ostatni sobotni dzień czerwca 2007 r. W tym terminie od lat spotykają się roczniki maturalne I LO, przedwojenne i z pierwszych lat po 1945 r. W 2007 r. szczególnie uroczysty był jubileusz obchodzący matury i roczników: 1947 (60 lat od matury) i 1962 (45 lat). Pan Dominik Suchecki, główny organizator czwarcygodniowych zjazdów, chętnie zgodził się na wspólne uroczystości.

Sprostowanie

„Błędzi jest rzecz ludzka” mawiali starożytni Rzymianie. Również i my w poprzednim numerze nie ustrzegliśmy się błędów i to na pierwszej stronie. Pomylił się przybrany pojazd, który wiezie do lubu Młoda Par to po prostu bryczka, a nie karetka. Niestety, również w skład naszej redakcji wchodzi coraz mniej fachowców od pojazdów konnych. Takie czasy. Za pomyłkę przepraszamy czytelników.

(RED)

Na załóżonej fotografii jest osiemnastu maturzystów rocznika 1962. Na popołudniowe spotkanie do restauracji „U Bosmana” dodatkowo przybyli: Małgorzata Wesołowska (Maciejko) i Mieczysław Płachetko.

Spotkanie rozpoczęła Msza wiwatowa, która była farnym celebrowana przez ks. Prałata Bolesława Lichnerowicza. Modliliśmy się w intencji absolwentów, którzy odeszli na wieczną wart: Edwarda Dywickiego, Henryka Jastrzębskiego, Jerzego Rodeckiego, Michała Stefankiego, Krystyn Schmidt (elewsk) i Łucję Wińską (Rawsk).

Ks. Prałat zaprosił wszystkich absolwentów na plebanię i jak zwykle go cinnie oraz serdecznie podjął słodkim poczęstunkiem. Szczególne słowa uznania należały do ks. Prałata za prezentację księgi o Brodnicy. Wszystkie zostały wykupione przez łączących wiedzę o pięknej grodzie nad Drwęcą, miasteczko swojej młodości.

Zgodnie z programem oficjalnych uroczystości, następnym punktem było spotkanie w „starej budzie”. Na historycznej już dziedzi auli powitał nas p. dyrektor Bogdan Dynewski. Człowiek bardzo uczynliwy dla swoich starszych koleżanek i zawsze chętnie wyrażający zgodę na takie spotkania. Wzruszające było wystąpienie najstarszego absolwenta I LO w Brodnicy, pana Brunona Schuetza. Nasz klasę reprezentował kol. Krzysztof Ziemia, który zawsze pamięta o spotkaniach i bogato je dokumentuje. Wspólnie z absolwentami rocznika maturalnego 1947 złożyliśmy symboliczne wiązanki kwiatów pod tablicą, upamiętniającą martyrologię nauczycieli podczas II wojny światowej. Spotkanie otworzył Dominik Suchecki. Po dyrektorze Zespołu Szkół Zawodowych Bogdanie Dynewskim głos zabrał Brunon Schuetz. Następnie sylwetki Aleksandra Królickiego przedstawił Jerzy Wulski. Uzupełniła ją córka Aleksandra - Alina Królicka-Dobek.

Po oficjalnych uroczystościach my, absolwenci rocznika 1962, przeszliśmy do tzw. „willi dyrektora”, gdzie w klasie odbyła się lekcja wychowawcza. W 2002 r. lekcja języka polskiego w tym samym miejscu przeprowadziła p. prof. Romana Chojnicka. Obecnie, po rozmowach z naszymi wspaniałymi nauczycielami (pozostały 4 osoby), zmieniliśmy konwencję lekcji. Poprosiliśmy naszego kolegę Witka Domina, byłego nauczyciela ze Zbiczna, człowieka uczynliwego i z

ogromnym poczuciem humoru o przeprowadzenie 45. minutowej lekcji wychowawczej. Niestety, włączył się w tym czasie kol. Witek trafił do szpitala i tydzień po naszym Zjeździe odbył się jego pogrzeb na cmentarzu w mijewie. Spoczywaj w spokoju, Witku.

W tej sytuacji lekcję wraz z odczytaniem listy obecności poprowadził kol. Krzysztof Ziemia. Wcześniej przygotował na temat obecnych absolwentów szkolne anegdoty, najciekawsze związane z waganiami, drobnymi przewinieniami i miesznymi sytuacjami. Po wystąpieniu kol. Krzysztofa Ziembki każdy z nas miał możliwość zabrania głosu po 45 latach nieobecności w ławie szkolnej. Na zakończenie lekcji odczytano list pani prof. Romany Chojnickiej, którego treść tak ujęła absolwentów, że trzeba było wykonać 20 kopii i kazać wyczytać na pamięć. Wzruszającym momentem była dekoracja poszczególnych osób okolicznościowymi plakietkami z wizerunkiem miejskiego ratusza, herbem i datami 1962-2007. Klasę „a” odznaczał kol. Krzysztof Ziemia, a klasę „b” kol. Wojtek Rumiński.

Potem były znicze na grobach nieżyjących profesorów i uczniów, których miejscem spoczynku jest brodnicka nekropolia.

Kończąc program odbyła się w restauracji „U Bosmana”. Niektóre z nas rozmowy, taćce i dobrze zastawiony stół to główne atrakcje programu, nikt nie mówił o polityce, sprawach międzynarodowych czy lokalnych. Główne tematy: „co u Ciebie słychać?”, „jak miewa się Twoja rodzina?”, „jak sobie radzisz?”. Człowiek do przeszłości, a szczególnie do uroczystych lat, spędzonych w szkolnych ławkach w I LO w Brodnicy.

Byłam mile zdziwiona łatwością błyskawicznego powrotu do lat minionych, wzajemnie serdecznością, rodzinną atmosferą i optymistycznym spojrzeniem na wiat. Warto organizować takie zjazdy, pamięta o przeszłości i czerpać z niej siły do codziennego życia. Dziś już wiemy, że „to zdenerwowanie, dranie ręk, ta niepewność i lęk... to najpiękniejsze i najbardziej urokliwe chwile naszego życia” (cytat z listu prof. Romany Chojnickiej).

„S na ziemi zakłóci umiłowane przez bogów i ludzi” (Marian Bizon). Takim zakłóceniem dla nas pozostanie zawsze strojny winorośl budynek I LO w Brodnicy.

Jadwiga Rupińska (Wojciechowska)

Wiadomo ci Harcerskie /grudzie 2006 lipiec 2007/

W dniu 16 grudnia 2006 roku z okazji XX-lecia istnienia Kręgu Seniorów ZHP w Brodnicy odbyła się uroczysta zbiórka. Podczas tej jubileuszowej, którą prowadził Edward Komiński, przedstawiciel Kujawsko Pomorskiej Komendy Chorągwi udekorował Gabriela Bakiwicza, Antoniego Grąbskiego, Franciszka Hermanowskiego i Jerzego Wultę srebrnymi Krzyżami „ZA ZASŁUGI DLA ZHP”, a burmistrz wręczył czterem z nich jeszcze jedno wyróżnienie Kręgu MEDALE BRODNICY. Otrzymały je: Gabriel Bakiwicz, Jan Sobieszek, komendant Kręgu Zenon Sotek oraz Jerzy Wulta. Po jubileuszowej odbyła się cz wigilijna pod przewodnictwem ks. Prałata Bolesława Lichnerowicza.

W ród go ci była Komendantka Hufca Brodnica Aldona Uraska, delegacja bratniego Kręgu toruńskiego: Barbara i Edmund Kamiński oraz Joanna Piotrowicz. Uczestniczyła w zbiórce młodzież harcerska pomagająca w przygotowaniach oraz podczas przebiegu uroczystości.

* * *

W dniu Miłobraterskiej 23 lutego 2007 r. Związek Drużyn „GETAWAY” urządził okolicznościową zbiórki w Brodnickim Domu Kultury.

* * *

W przeddzień uroczystości patrona skautingu i harcersstwa w Jerzego w niedzielę 22 IV br. ks. Prałat B. Lichnerowicz odprawił w farze uroczystą mszę w intencji żyjących i zmarłych członków ZHP.

* * *

Brodnicki Krąg Seniorów 26 kwietnia br. zaangażował w Miejskim Orodku Wypoczynkowym w Cichem sezon wiosenny letni. Podczas zbiórki Komendantka Kujawsko Pomorskiej Chorągwi ZHP Lucyna Andrysiak wręczyła ks. Bolesławowi Lichnerowiczowi „MEDAL ZA ZASŁUGI DLA HARCERSTWA KUJAWSKO POMORSKIEGO”. Uczestniczyła także Komendantka Hufca Brodnica Aldona Uraska oraz drzewie seniorzy z Grudnia Józef Zakrzewski i Henryk Rybarczyk.

* * *

W dniu 31 maja br. seniorzy harcerscy spotkali się w „Grodzie Foliuszek”.

* * *

Na zaproszenie Harcerskiego Kręgu Seniorów z Torunia, który przebywał na zgrupowaniu w Silnie, udała się tam 20 czerwca br. delegacja brodniczana: Gabriel Bakiwicz, Antoni Grąbski, Leon Krysiński, Stefan Małecki, ks. Wiesław Michlewicz oraz Zenon Sotek i Roman Tomela.

* * *

Dnia 1 lipca 2007 r. Krąg Seniorów z Brodnicy odwiedził zorganizowany przez Związek Drużyn „GETAWAY” obóz nad jeziorem Wdzy. W delegacji uczestniczyli seniorzy: Antoni Grąbski, Franciszek Hermanowski, Stefan Małecki, Roman Tomela, Zenon Sotek oraz ks. Prałat Bolesław Lichnerowicz, który odprawił tam mszę polową.

Jerzy Wulta ski

Wielka gala na plaży



W ramach brodnickiego lata artystycznego od 30 lipca do 8 sierpnia w Orodku Wypoczynkowym UMK nad Bachotkiem przebywali młodzi adepci cyrku z grup „HECA” z Lipinek oraz „BEDEKUS” z Brodnicy. Gości Polaków byli Niemcy z Berlina z cyrku „CABUWAZZI” i Rosjanie z Petersburga z cyrku „UPSALA”.

Artyści przez 14 dni wypoczywali nad jeziorem, a także uczestniczyli w warsztatach cyrkowych. W poszczególnych grupach doskonalili swoje umiejętności adepci spacerów na szczydach, akrobaci oraz wiczyści w klaunadzie czy innych dziedzinach sztuki cyrkowej. Zajęcia prowadzili instruktorzy z Rosji, Niemiec i Polski.

Warsztaty zakończyła „Wielka Gala Artystyczna” na plaży, pomoci oraz w innych miejscach na terenie orodka. Przedstawienie reżyserował Niko Niakas, aktor Teatru im. Wiliama Horzycy w Toruniu.

Występ trwał ponad dwie godziny i wzbudził wielki aplauz wczasowiczów wypoczywających w orodku oraz licznie zgromadzonych miłośników cyrku z Brodnicy i Nowego Miasta Lubawskiego.

„Wielka Gala” była filmowana na specjalne życzenie jednej z niemieckich fundacji.

TZ, foto nadesłane



Przygotowanie do gali



45-LECIE MATURY - ZJAZD W BRODNICY - 30.06.2007

Pierwszy rząd od lewej: Wojciech Rumiński, Marta Murawska (Gole), Emilia Lange (Sobieska), Barbara Baraska (Draus), Stanisław Kuczbański, ks. Bolesław Lichnerowicz; w drugim rzędzie od lewej: Andrzej Wasielewski, Róza Hein (Kniat), Maria Zawadzka (Miłkowska), Irena Sułkowska (Wójciak), Gertruda Kruszyńska (Wenśławska), Elżbieta Korecka (Hoppe), Bernard Łukaszyk, Jadwiga Rupińska (Wojciechowska), Witold Wojciechowski; w trzecim rzędzie: Ryszard Andrzejewski, prof. Jerzy Wultański, Jerzy Janiszewski, Krzysztof Ziemia i Stefan Heyda.

O bocianach i nietoperzach wiem trochę wi cej ni przysłowiowy Kowalski -rozmowa z Tomaszem Królakiem

Mój rozmówca ma 30 lat, na co dzie pracuje w Rejonie Energetycznym w Brodnicy. Wychował si i mieszka w Karbowie, od dwóch lat onaty.

– W Brodnicy mówi si o Panu jako o specjali cie od bocianów i nietoperzy. Jak to si stało, e jest Pan tak dobry w tych dziedzinach?

– Specjalista to chyba trochę za du o powiedziane, po prostu wiem o nich trochę wi cej ni przysłowiowy Kowalski. Miałem jednak przyjemno pozna prawdziwe autorytety w dziedzinie ka dej z tych grup zwierz t i nie ukrywam, e to wła nie od nich najwi cej si nauczyłem. Nie jest tajemnic , e samo zapoznanie si z informacjami zawartymi w ksi kach czy publikacjach nie wystarcza do dobrego poznania danego zwierz cia, konieczne jest te tzw. „opatrzenie”, a jedyny ku temu sposób to cz ste przebywanie w terenie.

Niezmiernie sobie ceni współprac z Brodnickim Stowarzyszeniem Ekologicznym „BROSEKO”. Dzi ki Prezesowi tego Stowarzyszenia, p. Jackowi Gniadkowskiemu, zostało zrealizowanych wiele projektów pokrewnych moim zainteresowaniom. Działania te miały charakter badawczo-ochroniarski, tak wi c oprócz samego obserwowania mogłem uczestniczy w czynnej ochronie zarówno ptaków jak i nietoperzy.

– Jakim celem słu y Pana prywatna strona o bocianach (http://republika.pl/brodnica_bociany)? Co mog z niej wyczyta na przykład czytelnicy ZM?

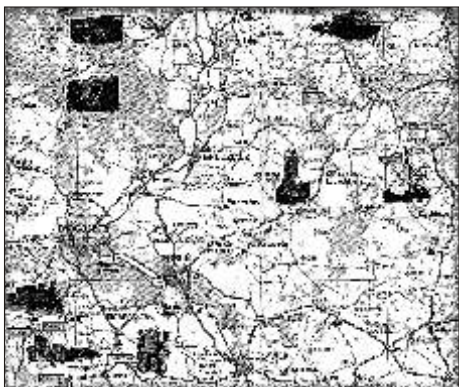
– Doszedłem do wniosku, e skoro ju

Brodnica na ilustrowanej mapie Pascala

Tylko trzy miasta naszego województwa Brodnica, Kruszwica oraz nin zostały zilustrowane i opisane na mapie Pascala „Magiczna Polska”, wydanej w czerwcu br. przez Copernikus jako dodatek do tygodnika „Przekrój” z propozycj urlopu z map . Autorzy uwzgl dnili na niej najbardziej niezwykle, magiczne miejsca w Polsce. Dwie nast pne mapy wskazuj i opisuj miejsca najwa niejsze dla polskiej historii oraz perły architektury.

Nasze miasto jest reklamowane jako dawna twierdza krzy acka, w której warto zwiedzi rynek w kształcie trójk ta, fragmenty dawnych murów miejskich okalaj cych starówk , ruiny zamku z 54-metrow wie oraz gotycki ko ciół w. Katarzyny.

H.S.



corocznie licz bociany na terenie Gminy Brodnica, to warto byłoby podzieli si wynikami z szerszym gronem zainteresowanych ni tylko z mieszkańcami naszej Gminy. Ju w ubiegłym roku zostałem poproszony o zgod na wykorzystanie wyników liczenia i nie ukrywam, e mam niemał satysfakcj wiedz c, e wyniki mojego liczenia komu si przydały.

Od przyszłego sezonu planuj przeprowadzate obr czkowanie młodych bo ków w gniazdach i my l , e strona internetowa b dzie dobrym miejscem, aby umieszcza w niej informacj o naszych bocianach, których numery obr czek zostały odczytane poza naszym krajem.

– Prosz o kilka szczegółów na temat liczenia bo ków w mijaj cym wła nie sezonie. Czy rok 2007 był udany?

– Liczenie bocianów na terenie naszej gminy odbywa si od zaledwie 4 lat, tak wi c trudno jest okre li , jaka liczba młodych opuszczaj cych gniazda stanowi redni dla naszej gminy. My l jednak, e ten rok mo na zaliczy do wzgl dnie udanych, cho daleko nam jeszcze do swoistego rekordu, jaki miał miejsce w 2004 r., kiedy z gniazd wylęciało 89 młodych bocianów. W kolejnych latach liczba ta przedstawiała si odpowiednio 40, 61 i 59 młodych w roku bie cym. Zainteresowanych szczegółowymi wynikami zapraszam do odwiedzenia mojej strony.

Spodziewa si nale y, e przyszły rok b dzie pod wzgl dem bocianim bardziej udany, spowodowane to ma by tym, i te liczne, które wykuły si w 2004 r., (a przez pierwsze 4 lata młode bo ki przebywaj wyl cznie na zimowiskach w Afryce), powróc do nas i przyst pi do l gów. Oby tylko pogoda dopisała.

– Jak Pan sp dził urlop? Czy tak e blisko ulubionych zwierz t?

– W trakcie urlopu odbyłem tygodniowy kurs obr czkarski w Zakładzie Ornitologii PAN w Gda sku, gdzie udało mi si , po przej ciu wszystkich egzaminów i testów, zdoby licencj obr czkarza ptaków. Uczestniczyłem te w obozie przyrodniczym w Jurze Krakowsko-Cz stochowskiej, gdzie dane mi było zobaczyć m.in. puszczyka uralskiego (ptaka niewyst puj cego w naszych okolicach) jak i podkowca małego, nietoperza wyst puj cego tylko w południowej cz ci naszego kraju. Niestety urlopy maj to do siebie, e bardzo szybko si ko cz , tak wi c na wi cej ptasiornietoperzowych wypraw zwyczajnie zabrakło mi czasu.

– Co, Pana zdaniem, robił czarny bocian 28 kwietnia br. na ł kach nad Drw c w Brodnicy? Czy ten gatunek gniazduje na naszym terenie?

– Tak, bo ki czarne, inaczej hajstra (zool. Ciconia nigra) s u nas l gowe, ich ogólna populacja znac co wzrosła, zauwa a si jaki przełom w ich psychice, co objawia si tym, e ju tak panicznie nie boj si ludzi. Nowe gniazda zostały odkryte w Tomkach w pobli u Zbiczna oraz w ubiegłym roku w Karbowie. To ptak obj ty ochron strefow i wchodzenie w pobli e jego gniazdz jest zakazane.

– W sobot 11 sierpnia br. zorganizował Pan wypraw nad jezioro W dzy , aby zaobr czkowa przebywaj c tam rodzin łab dzi. Wyst pił wi c Pan w roli



obr czkarza ptaków po raz pierwszy w praktyce. O Jak rodzin chodziło i czy przedsi wzi cie zako czyło si powodzeniem?

– Akcja obr czkowania zako czyła si sukcesem tylko połowicznie. Niestety, nie udało nam si odnale łab dziej rodzinki na W dzeniu. W zamian, wraz z osobami towarzyszcymi przeprowadziłem obr czkowanie 11 łab dzi na jeziorze Bachotek. Do tych znad W dzenia na pewno jeszcze powróc . S one o tyle wytkowe, e ju drugi rok z rz du gniazduj ca tam para dorosłych łab dzi niemych dochowała si piskl t odmiany tzw. „polskiej”. W odró nieniu od piskl t odmiany „zwyklej” te maj puch w kolorze białym. Taka rzadka odmiana barwna wyst puje u 1 % populacji łab dzianiemego.

Wspomnie tu nale y kilka słów o samym obr czkowaniu, które stosowane jest na całym wiecie w celu poznania tras oraz terminów w drówek, miejsc zimowania, powracalno ci do miejsc lgowych, długo ci ycia i wielu innych szczegółów biologii ycia ptaków.

Gdy zobaczymy łab dzia albo innego ptaka z obr czk , postarajmy si odczyta napis, który na niej widnieje. U łab dzi jest to kod składaj cy si z dwóch liter i czterech cyfr. Odczytan informacj mo na wystą do Zakładu Ornitologii Polskiej Akademii Nauk za po rednictwem poczty elektronicznej na adres ring@stornit.gda.pl lub przy pomocy specjalnego formularza na stronie internetowej www.stornit.gda.pl/formobr.html (wypełnienie zgłoszenia zajmuje mniej ni 5 minut).

Adresat przysła zgłaszaj cemu informacj , kiedy i przez kogo ptak został zaobr czkowany, a nasze zgłoszenie na pewno wzbogaci wiedz nie tylko o łab dziach. W ich przypadku odczytanie numeru nie jest trudne, poniewa stosunkowo ch tnie „pozuj ”, zwłaszcza gdy widz , e mog w zamian otrzyma co do jedzenia.

Jako ciekawostk dodam, e dzi ki odczytaniu numeru z obr czki dowiedziałem si np., e jeden z pary łab dzi, który pływał po Drw cy w styczniu br., „obchodził” w tym roku swoje 11. urodziny (!), a zaobr czkowany został w Kaliszu po zderzeniu z lini energetyczn przebiegaj c nad rzek .

– Dzi kuj za rozmow .

Halina Siekierska

Nowe odkrycia na ulicy Zduńskiej



Brodnicka starówka kryje wciąż jeszcze wiele tajemnic i zagadek. Niedawno podczas prac ziemnych pod nowe domy robotnicy natrafili na fragmenty najstarszej zabudowy miasta. Rozpoczynając prace ziemne w tym rejonie również się spodziewano się sensacji archeologicznych, dlatego prace prowadzone były pod nadzorem pracowników muzeum. Robotnicy dokopali się do redniowiecznej, najstarszej warstwy naszego miasta znajdującej się na głębokości 3,7 m od obecnej powierzchni ulicy Zduńskiej. Wstępne szacunki określają

wiek odkrycia na około 700 lat. W warstwie redniowiecznej - mówi dyr. brodnickiego muzeum M. Marciniak, znaleziono fragmenty naczyń, relikty zniszczonej zabudowy drewnianych budynków, tworzącej warstwę zbutwiałego drewna, czyli klasyczny materiał archeologiczny. Całość znaleziska została dokładnie udokumentowana i opisana przez archeologów.

Najważniejsze są dwa znaleziska mówi dalej dyr. Marciniak. Jedno z nich jest fragmentem drewnianego chodnika o szerokości 2,30 m i długości 1 m, który biegnie równoległo do ulicy Zduńskiej. Chodnik jest na głębokości 1,5 m i ma 1,5 m szerokości, a pochodzi z XVII-XVIII wieku. To świadczy o tym, że wtedy Brodnica była zadbanym miastem. Drugie cenne dla nas znalezisko to drewniane koryto pełniące funkcję rury wodociągowej. Znaleziono je nieco ponad stropem warstwy redniowiecznej. Data pochodzenia może być określona w przybliżeniu na XIV-XVI wiek. Ciekawostką są również dwa inne znaleziska zachowane w bardzo dobrym stanie, a mianowicie dwa bębny kołek do zbijania krokwi dachu oraz dwa zapalniki do przenoszenia ognia. Obydwa wykopaliska znaleziono w warstwie redniowiecznej i liczą sobie około 700 lat.

Wydobyte na powierzchni przedmioty zostaną poddane szczegółowym badaniom dendrochronologicznym, które pozwolą dokładnie określić ich wiek. Drewno zostanie oddane torunskim naukowcom. Inwestorzy prowadzący budowę na ulicy Zduńskiej zadeklarowali ich pokrycia kosztów

związanych z przeprowadzeniem badań naukowych wydobytego materiału archeologicznego.

Dzięki nowym odkryciom wzbogaciły się karty historii Brodnicy, które jak widać mają jeszcze wiele wolnych miejsc.

Gracyna Kruszyńska



Fragment jezdni chodnika.



Koryto pełniące funkcję rury wodociągowej.

Kołowrotek wspomnień Chłopiec z porcelany

Jest na brodnickim cmentarzu w najstarszej jego części i w prawie bezpośrednim siedzi grób mojego brata Józefa, zmarłego w wieku trzech lat w 1925 roku, inna mogiła, chłopca siedmioletniego, z roku 1915. Pochodził ze znanej w mieście kupieckiej rodziny Scharmachów.

Mój brat był ofiarą panującej wtedy w Brodnicy epidemii dyfteryi i szkarlatyny, chorób wówczas prawie niewyleczalnych. Na co zmarł Paweł Scharmach - bo takie było imię chłopca - nie wiadomo. Z opowiada mojej matki, która w 1915 roku miała dwadzieścia trzy lata, wiem, że był to dla rodziny Scharmachów również wielki dramat. O tych paralelnych niejako losach była w moim domu przed wojną nierzadko mowa. Również ilekroć w dawnych latach bywałem z rodzicami na cmentarzu przy grobie brata, często wracało wspomnienie Pawła Scharmacha.

Później, kiedy zaczynałem czytać, tak i po niemiecku, odcyfrowywałem zatarte, niewyraźne słowa wyryte na kamieniu nad grobem: „Ich ging dahin, doch weinet um mich nicht, ich harre eurer in dem ewigen Licht”. W polskim przekładzie brzmiałyby one może tak: „Odszedłem od was, ale nie płaczcie po

mnie, czekam na was w wiecznej jasności”. Kiedy byłem dzieckiem, zastanawiałem się nad zagadkowymi zdaniami: „Odszedłem od was...” i „czekam na was”. Tajemnicza była te oczywiście owa „wieczna jasność”. Trwało trochę, zanim zrozumiałem właściwy sens tych słów.

Nagrobek Pawła Scharmacha interesował mnie dodatkowo ze szczególnego powodu: wieczyła go porcelanowa czy fajansowa biała figurka dziecka opartego o krzyż. Owe sentymentalne w wyrazie, rodem z XIX wieku, nagrobne postacie aniołków, dziewczynek i chłopców były na naszym cmentarzu wciąż liczne. Dzisiaj nadkruszył je czas, nieuwaga osób pielgrzymujących groby, niekiedy zwykły wandalizm. Chłopiec z porcelany na grobie Pawła Scharmacha przetrwał prawie sto lat w nienaruszonym stanie. Cieszył oczy. Jak wyglądał?

Główka dziecka w lokach, ręce złożyła ono do modlitwy. Bluza marynarska z prostokątnym kołnierzem na plecach, u rękawów po trzy guziki. Spodenki krótkie, skarpetki z wzorzystymi fakturami. Buciki wysokie, sznurowane, każda ma dziurkę wyrażoną na sznurówce, związane na kokardkę. Krzyż opleciony bluszczem, na nim wieniec zawieszony na poprzecznej belce.

Figurka przetrwała dwie wojny, wichury, walcące się drzewa. Przeszła

istnieć wtedy, kiedy w marcu 2007 roku zważyło się na nią nieumiejętnie czy bezmyślnie wycinane stare drzewo. Jego usunięcie miało paradoksalnie służyć ochronie grobów zagrożonych jego ewentualnym upadkiem.

Marian Bizan



Foto. Kazimierz Graczyński

Od strzelnicy do BDK

Podczas walk ulicznych w Brodnicy 21 stycznia 1945 roku obiekt przy ulicy Przykop 43 nie uległ zniszczeniu. Od 29 stycznia 1945 r. zajęty został przez Sowietów, którzy urządzili w nim prowizoryczny szpital dla rannych głównie w walkach o Grudziądz czerwonoarmistów.

Po likwidacji lazaretu i przejęciu budynku przez administrację polską STRZELNICA przestała spełniać dawną rolę, ponieważ Kurkowego Bractwa nie reaktywowano. Obiekt wymagał remontu, a jego otoczenie uporządkowania. Odrestaurowany dom uroczystie otwarto 23 maja 1948 roku w ramach obchodów 650-lecia miasta Brodnicy. Tu odbyło się z okazji tego jubileuszu szereg imprez m.in.:


- 23 V - koncert Pomorskiej Orkiestry Symfonicznej z Bydgoszczy pod dyrekcją Arnolda Rezlera transmitowany na falę ogólnopolską,
- 24 V - Zjazd Zarządów Kół Gospody Samopomocy Chłopskiej,
- 26 V - Zjazd Okręgowej Delegatów TP,
- 27 V - „Podwieczorek przy mikrofonie” transmitowany na falę ogólnopolską,
- 28 V - otwarcie uroczystości 85-lecia istnienia OSP w Brodnicy.

Odtąd nazwa STRZELNICA zastąpiono mianem Dom Kultury i Sztuki - DKIS, a od 1952 Powiatowym Domem Kultury - PDK. Po likwidacji powiatów do 1 października 1975 PDK został filią Wojewódzkiego Domu Kultury w Toruniu, aby w końcu usamodzielnili się i przyjęli nazwę Brodnicki Dom Kultury - BDK. Kierował nim przez wiele lat Alojzy Konkol. Muszla koncertowa oraz kręgielnia nieremontowane popadły w ruinę i musiały zostać rozebrane. Budynek główny stanowił odtąd centrum kulturalno-oświatowe miasta. Odbywały się tu liczne imprezy artystyczne oraz popularnonaukowe. Ponadto swój siedzibę do 1970 roku miała Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna pod wieloletnią dyrekcją Wandy Chachulskiej /1951-1981/. Tam działało również przedszkole państwowe nr 3 oraz uruchomione w roku 1956, kierowane przez Gwidona Tarasiewicza /1956-1983/ Społeczne Ognisko Muzyczne. W 1959 w sali wielkiej, obok istniejącej już przy ulicy Mostowej 3 „Kina WIT”, otwarto „Kino MUZA”. Z biegiem lat obiekt musiał być poddany kapitalnemu remontowi. Brak środków finansowych spowodował, że prace trwały długo i dopiero 1 października 1987 r. BDK mógł wznowić swoją działalność.

Przy końcu grudnia 1989 lub na początku stycznia 1990 r. w działającej wówczas w budynku kawiarni „FORTE” spotkali się działacze społeczni, którzy postanowili reaktywować wychodzący w okresie międzywojennym „Ziemia Michałowski”. W naradzie brali m.in. udział: Stefan Bilski, Kazimierz Grąbski, Edward Grzymowicz, Zdzisław Kujawa, Alfons Malicki, Jan Kazimierz Mełnicki, Edward Semeniuk, Jadwiga Wojciechowska, Jerzy Wulski. Plan został zrealizowany i wkrótce ukazał się pierwszy, bezpłatny, numer „ZM” mający datę 18 stycznia 1990 roku. Jego wydawcą był Komitet Obywatelski „Solidarność” w Brodnicy. W skład redakcji wchodził wówczas: Kazimierz Grąbski, Maria Lewandowska, Mariusz Malicki oraz Adam Raczyński. Zamieszczono w nim głównie artykuły rocznicowe: „70 lat temu...” Alfonsa Malickiego, „Rok 1944/45 - wspomnienie” Jerzego Wulskiego, „Brodnickie ulice” Jadwigi Wojciechowskiej, a także wywiad z naczelnikiem miasta Leonem Krysińskim przeprowadzony przez Kazimierza Grąbskiego. Następny drugi numer ukazał się już 7 lutego 1990 roku. „ZM” była wówczas dwutygodnikiem.

Jerzy Wulski

REKLAMA




**BRODNICKIE TOWARZYSTWO
BUDOWNICTWA SPOŁECZNEGO**
Sp. z o.o.

87-301 Brodnica, ul. 11 Stycznia 35/A
tel. 052 456 20 52, 456 27 43, fax 052 443 08 11
e-mail: BTBS@tut.pl

ZARZĄDZANIEM NIERUCHOMOŚCIAMI
- DZIAŁALNOŚĆ REALIZACJI I ZARZĄDZANIA
- WYNAJMIOWANIE LOKALI


BUDOWA


2003 r. ŁYSKOWSKIEGO 4



2006 r. NOWA KOLONIA 10



Brodnickie Towarzystwo Budownictwa Społecznego jako spółka miejska realizuje społeczne budownictwo mieszkaniowe lokatorskie o umiarkowanym poziomie czynszu i opłat za mieszkanie. W okresie czterech lat wybudowano 65 mieszkań.

W 2003 roku oddano do użytku budynek przy ul. Łyskowskiego 4 z 45 pełnostandardowymi mieszkaniami jedno, dwu i trzypokojowymi o powierzchniach od 34,5 do 66,7 m².

Natomiast budynek wielomieszkaniowy przy ul. Nowa Kolonia 10 jest drugim z kolei zrealizowanym przez Brodnickie TBS. Znajduje się w nim 20 mieszkań jedno i dwupokojowych również o wysokim standardzie. Powierzchnia użytkowa mieszkania wynosi od 30 do 45 m². Obydwa budynki są obiektami nowoczesnymi, w których zastosowane rozwiązania budowlane i instalacyjne pozwalają racjonalnie i oszczędnie korzystać z energii cieplnej.

Zasady wynajmowania lokali w systemie TBS zawarte są w ustawie o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego. Przyszli najemcy przede wszystkim nie mogą posiadać w dniu objęcia lokalu tytułu prawnego do innego lokalu mieszkalnego w Brodnicy oraz dochód ich gospodarstwa domowego nie może przekraczać 1,3 przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w województwie kujawsko-pomorskim zwikszonego o procentowy udział w zależności od ilości osób w takim gospodarstwie.



Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

87-300 Brodnica, ul. Ustronie 2A

tel. (0-56) 491-12-00, 491-12-10, fax (0-56) 498-22-36

e-mail: mpwik@mpwik.pl

<http://www.mpwik.pl>

- Dostarczamy około 1,7 mln m³ wody o wysokich walorach jakościowych

- Oczyszczamy wszystkie ścieki pochodzące z terenu miasta

- Wytwarzamy około 2 tys. ton kompostu rocznie

- POSIADAMY REZERWY PRODUKCJI WODY UZDATNIONEJ

W GRANICACH 7 TYS. M³/DOBĘ ORAZ W ODBIORZE ŚCIEKÓW 7,5 TYS. M³/DOBĘ

- stacje uzdatniania z ujęciami wody

- sieci wodno-kanalizacyjne z przepompowniami

- sieci wod-kan

EKSPLUATUJEMY:

- oczyszczalnie ścieków

- kompostownię osadów i odpadów organicznych

WYKONUJEMY:

- nawierzchnie z kostki "POLBRUK"



Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Brodnicy, ul. 18 Stycznia 36A

PEC
Spółka z o.o.



Poleca swoje usługi w zakresie:

- sprzedaży opału: węgla, mialu i koksu
- prac sprzętem budowlanym
- ważenia pojazdów mechanicznych o ciężarze do 50 ton
- kompleksowego wykonawstwa wszelkich prac branży ciepłowniczej.

Służymy również fachową pomocą w zakresie doradztwa ciepłowniczego.

Wykonanie powyższych usług można zamawiać w siedzibie przedsiębiorstwa przy ulicy 18 Stycznia 36A, tel 056 493 16 26 w godzinach 8.00 do 14.00

ZAPRASZAMY • ZAPRASZAMY • ZAPRASZAMY • ZAPRASZAMY

Spacerkiem

My, prawdziwi brodniczanie, tym wyró niamy si w ród innych Polaków, e uwielbiamy swoje miasto, nasz Brodnic . To bardzo dobrze. Patriotyzm lokalny, o ile nie przybiera postaci szowinizmu, jest m dry i potrzebny. Niestety, narzuca te pewne obowi zki wobec zabytkowej substancji naszego miasta. Nikt z nas nie zdejmie koniecznie ci opieki nad spu cizn po przodkach. Mo e to i wielkie słowa, ale prawda wygl da tak, e problemy Brodnicy musimy rozwi zywa własnymi siłami. Oczywi cie w tych działaniach trzeba zachowa rozs dek. Miasto musi pr nie rozwija si gospodarczo, co jest najwa niejsze, by przyjazne dla mieszka ców oraz interesuj ce dla przyjezdnych, aby my z dum mogli mówi „to jest wła nie Nasza Brodnica”.

Jednak potrzeb obecnych czasów jest znalezienie złotego rodka mi dzy oczywist koniecznie ci pr nego rozwoju a zachowaniem zabytków.

Nie tak dawno pewien mój znajomy, któremu nie jest oboj tny stan miasta, w do długiej rozmowie zdradził mi swój pomysł. Mam wra enie, e zamiar ten był ju kiedy , dawno temu omawiany przez ró ne gremia, ale nic z tego nie wynikło.

O co chodzi? Otó do ródnie cia naszego miasta od północy i południa przylegaj rdniowieczne mury obronne. Nie wida ich na pierwszy rzut oka, gdy s obudowane pó niejszymi, przewa nie dziewi tnastowiecznymi kamieniczkami, z reguły bardzo niecieka wymi architektonicznie. Kiedy dobrze si przyjrze , ci gi obwarowa miejskich s widoczne na tyłach ulicy Zdu skiej i z drugiej strony, przy starym Placu Szkolnym, po wewn trznej cz ci ulicy Przykop. Mało tego, w naro u Starego

Placu Szkolnego znajduje si dobrze zachowana okr gła baszta czy barbakan (nie b d spierał si z fachowcami o nazw obiektu). Pi knym pomysłem jest odsłoni cie tych murów, zagospodarowanie ich otoczenia i urz dzenie u podnó a trawników z ławeczkami. Ten nowy teren zielony mógłby łącznie z ulic Kili skiego stworzy pi kny ci g spacerowy w okolicach ródnie cia.

Rozmieszczenie tam letnich lokali to ju kwestia opłacalno ci, cho wiadomo, e byłyby tam po dane. Droga do tego celu nie jest łatwa, gdy trzeba by wykupi sporo terenu. Nie wiadomo, czy wła cielele zgodz si na sprzeda oraz czy znajd si w kasie miejskiej odpowiednie rodki. Ja jednak jestem optymist i licz na to, e za kilka czy kilkana cie lat b d mógł, mocno ju starszy Pan, pój tymi „brodnickimi plantami” na spacerek.

Tomasz Ziemia

Brodnicka „Zawodówka”

Bibliotek regionaln wzbogaciła nowa publikacja Tomasza Ziemy, zatytułowana „Zarys dziejów Zespołu Szkół Zawodowych w Brodnicy” (Brodnica 2007, ss.86, ilustr.). W 2007 r. mija 100 lat od powstania pierwszej placówki szkolnictwa zawodowego w naszym mie cie. W prezentowanej monografii mo na prze ledzi ró ne koleje losu brodnickiego szkolnictwa zawodowego od 1907 r. do dzisiaj. Obecnie nale y odnotowa du e zapotrzebowanie na pracowników z przygotowaniem zawodowym. Absolwenci szkół zawodowych bez wi kszych problemów znajduj prac w kraju i za granic . Ta tendencja dobrze rokuje rozwojowi brodnickiej „zawodówki”.

Na szczególn uwag zasługuje szeroka kwerenda przeprowadzona w dost pnych archiwach, w szkolnej składnicy akt, w ród pracowników szkoły i byłych uczniów. Skorzystano równie z pomocy osób zajmuj cych si dziejami brodnickiego szkolnictwa, głównie Jerzego Wulta skiego. Dla wielu czytelników tej ksi ki cenne s informacje na temat konkretnych nauczycieli, uczniów, pracowników i współpracowników szkoły.

Jubileusz stulecia popularnej „zawodówki” b dzie uczczony z pewno ci nie tylko wydaniem tej ksi ki. Chc podkre li jeszcze jedn okr gł wa n dat . W 2007 r. mija jubileusz dwudziestopio ciolecia pracy mgra Bogdana Dyniewskiego, na stanowisku Dyrektora Szkoły. Wła nie z Jego inicjatywy przygotowano i opublikowano omawian publikacij .

Słowa uznania nale si Autorowi ksi ki, Tomaszowi Ziembie, który z benedykty sk skrupulatno ci zebrał materiały, dokonał ich selekcji i te najwa niejsze przygotował do druku. Do rzadko ci nale y sytuacja, gdy Autor jest równocze nie korektorem tekstu. W tym przypadku korekta jest wykonana bez zarzutu, potwierdziło to moje skrupulatne przeczytanie ksi ki. Dobrze wywi zał si Mikołaj Ziemia, który wykonał opracowanie graficzne okładki. Tekst o ywiał zamieszczone zdj cia, zwłaszcza na kolorowej wkładce, wykonane przez Halin Siekiersk .

Cało jest podzielona na 13 klarownych rozdziałów, z utrzymaniem konwencji merytoryczno-chronologicznej. Czytelnikom polecam rozdziały dotycz ce o si g ni s z k o ł y , s e s j i

popularnonaukowych, organizowanych m.in. z Brodnick Ksi nic oraz warsztatów szkolnych.

Warto przypomnie jak po yteczne prace wykonywali uczniowie podczas praktycznych zaj w warsztatach szkolnych i jak bardzo byli poszukiwani przez zakłady pracy. Przykładowo w 1958 r. produkowano wozy konne na drewnianych lub gumowych kołach, młockarnie i brony, urz dzenia niezbdne dla rolnictwa. Na zapotrzebowanie zakładów przemysłowych wytwarzano imadła, podno niki, rusztowania, zawiasy i bramy. Absolwenci tej szkoły po warsztatowej praktyce byli poszukiwani przez pracodawców. Zatrudniały ich stocznie w Gdyni, Gda sku i Szczecinie, a tak e kopalnie oraz Zakłady Naprawy Taboru Kolejowego w Solcu Kujawskim.

W aneksach zamieszczono m.in. wykaz uczniów według klas i zawodów w latach 1945-2006 oraz wykaz nauczycieli zatrudnianych w szkole.

Ksi k mo na naby w sekretariacie Zespołu Szkół Zawodowych w Brodnicy przy ulicy Mazurskiej 28.

Jadwiga Wojciechowska

ZIEMIA
MICHALOWSKA

Miejskie czasopismo kulturalno-społeczne Brodnicy – ISSN 1425-7718

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Tomasz Ziemia (redaktor naczelny), Anna Biłas, Gra yna Kruszy ska, Anna Kupczyk, Beata Nijakowska, Wojciech Płotka, Halina Siekierska.

STALE WSPÓŁPRACUJ : M. Bizan, A. wikli ska, R. G sicki, K. Grzybowska, M. R. Kaniecki, R. Koj, J. Piotrowska, P. Ró a ski, J. Wulta ski, M. Ziemia.

ADRES REDAKCJI: ul. Przykop 43, 87-300 Brodnica, tel. 056 49 821 42. Dy ur redakcyjny: roda 17.00-18.00. Ziemia Michalowska równie na stronie: www.ebrodnica.pl; e-mail: ziemia.michalowska@op.pl

WYDAWCA: BDK, ul. Przykop 43, 87-300 Brodnica.

DRUK: W brzeskie Zakłady Graficzne spółka z o.o., ul. Mickiewicza 15, 87-200 W brze no, tel. 056 68 815 51

Bociany w krajobrazie naszego regionu



Niewierz



Ustronie



Bobrowiska



Mszano



Kominy



Szabda



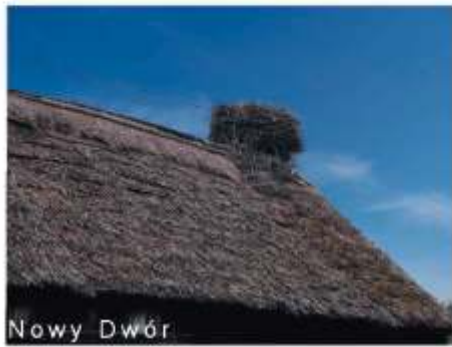
Kominy



Kominy



Łapinóz



Nowy Dwór



Szczuka



Nowy Dwór



Kominy



Podgórz



Brodnica

Oprac. strony i foto
H. Siekierska

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o.

ul. Gajdy 13, 87-300 Brodnica

www.pgk.com.pl

wywóz odpadów komunalnych

segreguj z nami !!!

tel. 056 498 30 73

Jak segregować ?

Do pojemników/ worków z napisem **PLASTIK** (kolor żółty) wrzucamy: otwarte butelki typu PET po napojach, opakowania po rodkach chemicznych (butelki po szamponach, płynach do płukania itp.)

Nie wrzucaj: styropianu, pampersów, folii budowlanych, butelek po olejach

Do pojemników z napisem **MAKULATURA** (kolor niebieski) wrzucamy: czyste gazety i kolorowe magazyny, katalogi, książki, czysty nie zatłuszczony papier, kartony, pudła, zeszyty

Nie wrzucaj: papieru zabrudzonego, opakowania po mleku, sokach, kalki, folii aluminiowych

Do pojemników/ worków z napisem **SZKŁO** (kolor zielony) wrzucamy: czyste szklane butelki po napojach, słoiki, stłuczk szklaną wolną od zanieczyszczeń

Nie wrzucaj: ceramiki, szkła okiennego, lusterek, żarówek, lamp neonowych, opakowania po lekach i produktach chemicznych z zawartością

Zbiórka pozostałych odpadów segregowanych:

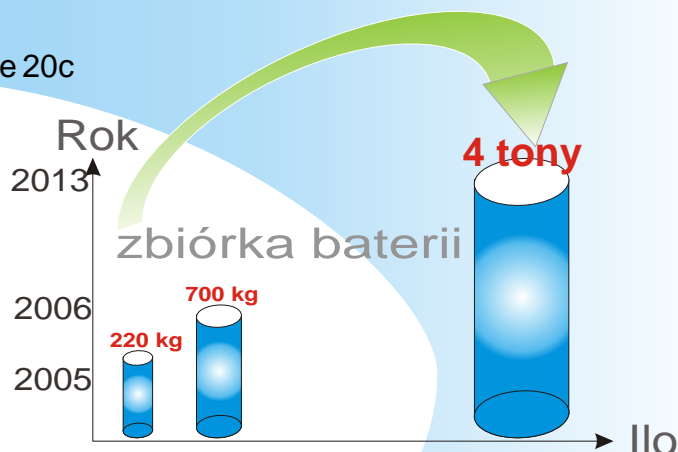
1. Wywóz odpadów wielkogabarytowych
2. Zbiórka baterii – szkoły, instytucje
3. Żarówki – składowisko odpadów ul. Ustronie 20c

Czy wiesz, że mieszkańcy Brodnicy zebrali baterii w:

2005 r. - 220 kg

2006 r. - 700 kg

2013 r. - planujemy 4 tony



Zachęcamy do segregacji – zrobimy to dla naszego środowiska naturalnego !